

Święto 56 pułku piechoty 2008

W dniach 31 maja – 1 czerwca już po raz czwarty Wronieckie Stowarzyszenie Historyczne „Historica” zorganizowało we Wronkach obchody Święta 56 pułku piechoty. W sobotę odbyła się inscenizacja nawiązująca do wydarzeń z historii pułku związanych z Bitwą nad Bzurą a w niedzielę była Msza Św. za poległych żołnierzy, przemarsz pododdziałów przez miasto, uroczystości przy pomniku (apel poległych, składanie kwiatów, rekonstrukcja przekazania pułkowi działka ppanc. Bofors, ckm wz.30 na biedce, rkmwz.28 i granatnika wz.36). Na miejscu obchodów święta zorganizowano obozowiska gdzie prezentowały się poszczególne grupy rekonstrukcyjne. Piękny popis walki konnej dali ułani kultywujący tradycje 15 pułku ułanów poznańskich. Popisy te oglądał z dużym wzruszeniem ułan 14 pułku Ułanów Jazłowieckich Emilian Bartniczak – uczestnik szarży pod Wólką Węglową. W związku z tym że był to Dzień Dziecka zorganizowane wiele atrakcji dla dzieci takich jak przejażdżki sprzętem wojskowym i konkursy sprawnościowe.

Wszyscy uczestnicy jak i widzowie na pewno na długo zapamiętają inscenizację sobotnią która rozpoczęła się po zachodzie słońca o godz. 20:45. Na plac boju wkroczyła niemiecka kolumna motorowa składająca się z samochodu rozpoznawczego kfz13 (przeróbka dokonana przez członków WSH”Historica”), motocykla, transportera półgąsienicowego, samochodu terenowego i ciężarówki. Po krótkim postoju kolumna ruszyła pozostawiając kilku Niemców i motocykl. Na biwakujących Niemców uderzyła polska piechota (nawiązując do początku Bitwy nad Bzurą). Po krótkiej potyczce Niemcy zostali pokonani. Polacy wysłali patrole i umocnili się na swych pozycjach. Okazało się że w ich kierunku posuwa się kolumna pancerna nieprzyjaciela. Po ciężkim boju w którym zapalono dwa pojazdy pancerne, po otrzymaniu rozkazu, jednostki polskie wycofały się do pobliskiej wioski. Było to nawiązaniem do walk stoczonych 16 września przez 56pp z 4 Dywizją Pancerną gdzie zniszczono 32 czołgi. Polacy opuścili wioskę pozostawiając jednostki osłonowe w postaci Obrony Narodowej i Przynależności Wojskowej (co nawiązywało do działań Szamotulskiego Batalionu Obrony Narodowej). Niemcy zaatakowali wioskę i po krótkiej wymianie ognia z ON ją zajęli. Z wioski zostali wypędzeni cywile a jeden z budynków zaczął się palić. Dalsza część inscenizacji nawiązywała do działań z ostatniego okresu Bitwy nad Bzurą i przebiecia się pułku pod Witkowicami w drodze na Warszawę. Rozpoczęło się od podejścia spiesznej kawalerii. Po wysunięciu się na podstawy wyjściowe okazało się że dalsza droga jest blokowana przez niemiecki ckm. Dowódca wyznaczył patrol 3 ułanów do jego zniszczenia. Po podczołganiu się patrolu na bliższą odległość okazało się że oprócz ckm znajduje się tam również samochód pancerny. Dowódca patrolu sam podczołgał się do samochodu i go zniszczył granatem a pozostali ułani zrobili to samo z ckm. Droga została otwarta i pozostali ułani ruszyli na Warszawę. Była to rekonstrukcja autentycznych wydarzeń w których uczestniczył ułan 15 pułku ułanów poznańskich M.Gorący – członek honorowy WSH”Historica”. Było już dość ciemno kiedy po ułanach piechota rozpoczęła swój marsz na Warszawę. Najpierw wysunęły się ubezpieczenia które zabezpieczyły Wojsko Polskie od strony wioski a za ich plecami zaczęły się przesuwać poszczególne jednostki. W pewnym momencie odezwały się strzały. Strona niemiecka „obudziła się”. Polskie ubezpieczenia im odpowiadały a za nimi piechota nadal przemieszczała się na Warszawę. Piechota niemiecka wyszła do ataku. Kiedy znalazła się stosunkowo blisko polska piechota poderwała się do ataku. Odpychając Niemców. Wtedy pojawił się niemiecki samochód pancerny który zdziesiątkował piechotę która ponownie musiała cofnąć się do okopów. Samochód został trafiony z działka ppanc. Podczas walki zostały podpalone zabudowania wioski które oświetlały walczących. Za plecami polskich obrońców cały czas przemieszczały się polskie jednostki. Niemcy po zgromadzeniu odpowiednich sił pancernych i piechoty i ruszyli do ataku. Tego ataku polskie ubezpieczenia nie wytrzymały. Wszyscy polscy obrońcy zostali zabici lub odnieśli ciężkie rany. Niemcy wkroczyli na polskie pozycje poszukując żywych pomiędzy leżącymi. Nad zgromadzonymi zaległa cisza która przerodziła się w muzykę z filmu „Polskie drogi”. Wielu widzów płakało ze wzruszenia, żaden nie wychodził oczekując chwili gdy wszyscy uczestnicy się podniosą gdyż działania wielu były tak sugestywne że nie było to wcale pewne. Wszyscy uczestnicy zostali nagrodzeni rześzystymi brawami a gratulacji nie było końca. Organizatorów szczególnie ucieszyły słowa „że nie poprawiają historii ale przedstawiają wydarzenia w taki sposób jak miały one miejsce”.

Organizatorzy składają serdeczne podziękowania Burmistrzowi Miasta i Gminy Wronki, sponsorom oraz grupom rekonstrukcyjnym które wzięły udział widowisku. Były wśród nich: SGRH 3 Bastion Grolman, GR Salamandra, WGMH Wiarus, SGRH przy Gimnazjum im. Kawalerii Polskiej w Suszu, GRH 7 DAK, Reprezentacyjny Oddział Konny Stowarzyszenia b. Żołnierzy i Przyjaciół 15 Pułku Ułanów Poznańskich oraz WSH HISTORICA.

Dariusz Roszak